

XXIII Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Łk 6,43-49): Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje złoty owoc, ani złym drzewem to, które wydaje dobry owoc. Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a złoty człowiek ze złotego skarbca wydobywa złoto. Bo z obfitości serca mówi jego usta.

Czemu to wzywacie Mnie: "Panie, Panie!", a nie czynicie tego, co mówi? Pokażę wam, do kogo podobny jest każdy, kto przychodzi do Mnie, słuucha słów moich i wypełnia je. Podobny jest do człowieka, który buduje dom: wkopał się głęboko i fundament zakładał na skale. Gdy przyszedł powódź, potok wezbrany uderzył w ten dom, ale nie zdołał go naruszyć, ponieważ był dobrze zbudowany. Lecz ten, kto słuucha, a nie wypełnia, podobny jest do człowieka, który zbudował dom na ziemi bez fundamentu. [Gdy] potok uderzył w niego, od razu runął, a upadek jego był wielki».

«Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo»

P. Raimondo M. SORGIA Mannai OP
(San Domenico di Fiesole, Florencia, Włochy)

Dzisiaj Pan nas zaskakuje tym, że "reklamuje" samego Siebie. Nie mam zamiaru "zaskakować" nikogo tym stwierdzeniem. To nasza ziemski reklama umniejsza wielkie i nadprzyrodzone rzeczy. To obietnice, na przykład tego, że w ciągu kilku tygodni osoba z nadwagą może stracić pięć lub sześć kilogramów stosując pewien "produkt-powodź" (lub inne podobnie cudowne obietnice) sprawiając, że patrzemy na reklamy z podejrzeniem. Ale jeżeli ktoś ma "produkt" o stuprocentowej gwarancji i —jak Pan— niczego nie sprzedaje za pieniądze, tylko prosi nas, aby uwierzyć w Jego przewodnictwo i model życia, wtedy ta "reklama" nie powinna nas dziwić i wydać nam się jak najbardziej w porządku. Czyż Jezus nie był najwiśkszym

“promotorem”, kiedy powiedzia? o sobie: «Ja jestem drog? i prawd?, i ?yciem» (J 14,6)?

Dzi? mówi, ?e «kto przychodzi do Mnie, s?ucha s?ów moich i wype?nia je» jest rozwa?ny, «podobny jest do cz?owieka, który buduje dom: wkopa? si? g??boko i fundament za?o?y? na skale» (?k 6,47-48) tak, ?e otrzymuje solidn? i siln? konstrukcj?, zdoln? sprosta? z?ej pogodzie. Kto za? buduj?c nie jest tak rozwa?ny, sko?czy w?ród gruzów, a je?li by? w ?rodku w chwili burzy, mo?e straci? nie tylko dom, ale tak?e w?asne ?ycie.

Lecz nie wystarczy zbli?y? si? do Jezusa, nale?y s?ucha? z uwag? jego nauki, a przede wszystkim wprowadza? j? w ?ycie, bo nawet ciekawy zbli?a si? do Niego, a tak?e heretyk, studiuj?cy histori? i filologi?... Ale tylko zbli?aj?c si?, s?uchaj?c, a przede wszystkim praktykuj?c nauki Jezusa wzniesiemy budowl? chrze?cija?skiej ?wi?to?ci, jako przykad dla wiernych pielgrzymów i na chwa?? Ko?cio?a Niebieskiego.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ewangeliczne przykazania nie s? niczym innym ni? bo?ymi naukami, fundamentami, które buduj? nadziej?, cementem umacniaj?cym wiar?, po?ywieniem dla serca, gwarancj? osi?gni?cia zbawienia» (?wi?ty Cyprian)
- «B?d?cie roztropni i m?drzy, budujcie wasze ?ycie na trwa?ej skale, jak? jest Chrystus. Wtedy b?dziecie b?ogos?awieni i wasza rado?? udzieli si? innym» (Benedykt XVI)
- «(...) Przykazania Dekalogu ustalaj? podstawy powo?ania cz?owieka, stworzonego na obraz Bo?y; zakazuj? tego, co sprzeciwia si? mi?o?ci Boga i bli?niego, a nakazuj? to, co jest dla niej istotne. (...)» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 1962)